

KS. JÓZEF HOMERSKI

## RYSY ESCHATOLOGICZNE DNIA PAŃSKIEGO U PROROKA SOFONIASZA

Sofoniasz, mąż Boży działający w pierwszym dziesięcioleciu panowania króla Jozjasza (640-609), nazywany jest przez egzegetów prorokiem dnia Pańskiego. Przydomek ten nadają mu oni dlatego, że w wyroczniach jemu przypisywanych nie tylko pojawia się zwrot: dzień Jahwe (*jôm Jhwh*), ale także występują w nich szczegóły charakteryzujące to wielkie wydarzenie natury nadprzyrodzonej.

Problem będący przedmiotem naszego zainteresowania nie polega na zwykłej weryfikacji treści wyrażenia: *jôm Jhwh*, które występuje w Piśmie św. Starego Testamentu tylko 16 razy, i to wyłącznie u proroków działających na terenie królestwa Judy<sup>1</sup>, przy czym w Księdze Sofoniasza pojawia się aż 3 razy<sup>2</sup>. Nie zamierzamy też rozstrzygnąć, czy Sofoniasz kreśli wystarczająco pełny obraz owej sędziowskiej ingerencji Boga Jahwe nazywanej mianem dnia Jahwe. Problem leży w tym, czy cechy eschatologiczne dnia Jahwe występujące w opisie tegoż dnia Pańskiego u Sofoniasza pojawiają się po raz pierwszy dopiero u tego proroka, jak chcą niektórzy komentatorzy<sup>3</sup>, czy też owe elementy eschatologiczne pojawiły się wcześniej, a mianowicie u tych mężów słowa Jahwe, którzy przed Sofoniaszem mówili o dniu Pańskim, tj. u proroków: Amosa i Izajasza. Innymi słowy – interesuje nas problem, jakie elementy winny się pojawić w opisie dnia Jahwe, aby można po-

<sup>1</sup> Są to następujące miejsca: Am 5,18 (dwa razy). 20; Iz 13,6,9; So 1,7,14 (dwa razy); Ez 13,5; Abd 15; Ml 3,23; Jl 1,15; 2,1.11; 3,4; 4,14. Termin *jôm Jhwh* z podaniem pełnej bibliografii omawiają: W. von Soden, J. Bergman, M. Saebø. *jôm*. TWAT III 559-586, zwłaszcza s. 582-585; E. Jenni. *jôm Tag*. THAT I 707-726, zwłaszcza s. 723-726.

<sup>2</sup> Tylko trzy razy pojawia się wyrażenie *jôm Jhwh*, ale prorok Sofoniasz posługuje się tym terminem, wzbogacając go innymi rzeczownikami i tworzy następujące zwroty: *b<sup>c</sup>jôm zebah Jhwh* (w dniu ofiary Jahwe) – 1,8; *jôm 'ebrat Jhwh* (dzień gniewu Jahwe) – 1,18; */b<sup>c</sup>jôm 'af-Jhwh* (w dniu /dzień/ gniewu Jahwe) – 2,2,3.

<sup>3</sup> Por. Y. Hoffmann. *The Day of the Lord as a Concept and Term in the Prophetic Literature*. ZAW 93:1981 s. 37-50, zwłaszcza s. 46-47,50.

wiedzieć, że termin *jôm Jhwh* ma wyraźne znamiona eschatologicznego terminu technicznego.

Odpowiedź na to pytanie powinny ułatwić wnioski, jakie się nasuną z zestawienia analizy egzegetyczno-teologicznej wyroczni So 1, 2-2, 3 oraz perykop o dniu Pańskim w księgach Amosa (5, 18-20) i Izajasza (2, 12-17).

#### SOFONIASZ 1,2 – 2,3

Treść Księgi Sofoniasza jest bardzo przejrzysta. Poza wprowadzeniem (inskrypeją) – 1,1 księga zawiera następujące części: 1) 1,2-2,3 – perykopa o dniu Pańskim; 2) 2,4-15 – wyrocznie o narodach obcych; 3) 3,1-8 – grzechy Jerozolimy i 4) 3,9-20 – obietnice. Rozwiązanie problemu, który nas interesuje, znajduje się w pierwszej perykopie, tj. 1,2-2,3. Porusza ona dwa pozornie odrębne tematy. Mówi o dniu Pańskim oraz o sądzie nad Judą i Jerozolimą. Jednak bliższa analiza jej treści prowadzi do wniosku, że treść perykopy jest tak skomponowana, iż nie tylko znika pozorna jej dwutematyczność, ale że temat sądu Bożego nad światem, Judą i Jerozolimą stanowi dopełnienie oraz wyjaśnienie tematu zasadniczego, jakim jest dzień Jahwe. Struktura wyroczni bowiem, zdradzająca wiele cech układu chiastycznego, dość wyraźnie na to wskazuje:

- 1, 2-3 – zapowiedź powszechnej zagłady;
- 1, 4-6 – sąd nad Judą i Jerozolimą;
- 1, 7 – znamiona nadejścia dnia Pańskiego;
- 1, 8-13 – dzień Pański – sąd nad Jerozolimą;
- 1, 14-16 – cechy dnia Pańskiego;
- 1, 17-18 – sąd nad mieszkańcami ziemi;
- 2, 1-3 – warunki uniknięcia zagłady.

Pierwsze dwa wiersze perykopy So 1, 2-2,3 zapowiadają powszechną zagładę:

<sup>2</sup> Wyniszczyć zupełnie<sup>4</sup> wszystko z powierzchni ziemi – wyrocznia Jahwe:

<sup>3</sup> Wyniszczyć ludzi i bydło,  
wyniszczyć ptactwo niebieskie i ryby morskie,  
i zgorzenia<sup>5</sup> bezbożnych;  
wyglądę ludzi z powierzchni ziemi – wyrocznia Jahwe.

Powyższe słowa proroka włożone w usta Jahwe stanowią jakby tło całej perykopy. Prorok zapowiada, że Jahwe osobiście (1 os.) wkroczy jako sędzia w świat zwierząt i ludzi. Egzegeci słusznie zauważają, że w tej wypowiedzi

<sup>4</sup> TM: 'āsof 'ascl = inf. abs. od czasownika 'āsaf (wziął w swoje posiadanie) + impf. hif. od czasownika sūf (przestał istnieć; w formie przyczynowej) – (zniszczył).

<sup>5</sup> Przyjmujemy lekcję TM jako trudniejszą. BHS proponuje lekcję łatwiejszą: w<sup>c</sup>hikšalti (doprowadzę do upadku).

kryje się stwierdzenie, iż człowiek przez grzech przestał być dla całego stworzenia (świata) takim reprezentantem Boga, jakim go On ustanowił w raju (por. Rdz 1, 27-28) i dlatego Bóg postanawia zniszczyć obecny porządek rzeczy, jako nie odpowiadający Jego woli. Takie wyrażenia, jak: *'ādām* (człowiek, w sensie zbiorowym: ludzie), *'ādāmāh* (ziemia), *b'hēmāh* (bydłę, w sensie zbiorowym: bydło), *'ōf haššāmajim* (ptaki niebieskie) świadczą, że prorok miał na uwadze pieśń o stworzeniu (Rdz 1, 1-2,4). Użyte przez niego czasowniki: *'āsaf* (wziął w swoje posiadanie, zniszczył), *sūf* (przestał istnieć, niszczał), *kārat* (rozciął, zgładził) są przeciwieństwem czasowników: *bārā'* (stworzył) i *'āsāh* (uczynił) występujących w opisie stworzenia, ale niekoniecznie są ich zaprzeczeniem w sensie unicestwienia (por. Rdz 8, 21)<sup>6</sup>. Toteż wydaje się, że w w. 2-3 prorok w sposób bardzo ogólny zapowiada takie działanie Boże, które będzie mieć charakter karzący i doprowadzi do gruntownej zmiany obecnej rzeczywistości, w której człowiek jest królem stworzenia.

- 1,4 Wyciągnę rękę przeciw Judzie  
i przeciw wszystkim mieszkańcom Jerozolimy.  
Wyglądę z tego miejsca pozostałości Baala  
i imię bałwochwalców z kapłanami;
- <sup>5</sup> tych, którzy oddają głęboki pokłon na dachach zastępom niebieskim;  
tych, którzy oddają głęboki pokłon i przysięgają na Jahwe<sup>7</sup>  
i przysięgają [także] na ich Meleka;
- <sup>6</sup> tych, którzy odwrócili się od Jahwe;  
którzy nie szukają Jahwe i nie radzą się Go<sup>8</sup>.

Działanie Boga sędziego rozciągnie się również na mieszkańców Judy i Jerozolimy. Prorok mówi o surowej karze („wyciągnę rękę”), jaka spadnie na tych, którzy przyjęli różne formy kultu bałwochwalczego, popadając w synkretyzm religijny. Osądzeni zostaną również ci, których stosunek do Jahwe nie był poprawny (szukać Jahwe – *bāqaš Jhwh*) i ci, którzy nie interesowali się poznaniem woli Jahwe za pośrednictwem sług Jego słowa (radzić się Jahwe – *dāraš Jhwh*). Zatem wiersze 4-6 zacieśniając ingerencję sędziowską Boga do narodu wybranego, tym samym pogłębiają ich ogólną wymowę. W świetle wierszy poprzednich (2-3) oraz omawianych (4-6) ingerencja Boga sędziego będzie w pełnym tego słowa znaczeniu powszechna.

<sup>6</sup> Podobne myśli wypowiada w swym artykule M. De Roche. *Zephaniah 1,2-3. The „Sweeping” of Creation*. VT 30:1980 s. 104-109.

<sup>7</sup> Wielu komentatorów uważa cały ten werset za głosę, inni tylko jego pierwszą część. Zob. K. Jeppesen. *Zephaniah 1 5 b*. VT 31:1981 s. 372-373.

<sup>8</sup> Bardzo szczegółowe badania dotyczące autentyczności całej Księgi Jeremiasza, a więc również interesujące nas perykopy, przeprowadza G. Langohr. *Le livre de Sophonie et la critique d'autenticité*. ETHL 52:1976 s. 1-27, zwłaszcza s. 6-12. Wyniki jego badań są – wydaje się – zbyt radykalne i mało przekonujące, np. za nieautentyczne uważa wiersze: 1,6.10-11.12 i 13b.

Będzie bowiem dotyczyć nie tylko ludzi obcych i ich środowiska, ale obejmie również naród wybrany. Sądowi Bożemu zatem zostanie poddany każdy człowiek, niezależnie od jego wybraństwa. Będą mu podlegały wszystkie kategorie grzechów ludzkich i te przeciw naturze, o jakie prorocy oskarżają narody obce, i te przeciw pozytywnemu prawu Bożemu. Zarówno grzechy popełnione, jak też zła wola i grzechy zaniedbania.

Należy jednak zauważyć, iż wymieniony przez proroka katalog grzechów stanowi równocześnie jakby sumarium przyczyn, które w tak wydatny sposób przyczyniły się do osłabienia wiary i utraty niezawisłości politycznej królestwa Judy. Wiersze te zatem z punktu widzenia treści mają jakby podwójne znaczenie, pełnią jakby podwójną rolę. Z jednej strony – zapowiedzi proroka nadają wymiar eschatyczny i uniwersalny, bo mówią o cechach i przyczynie dnia Jahwe, jako ostatecznego sądu Bożego. Z drugiej zaś – przez wzmiankę o Judzie i Jerozolimie oraz podanie bardzo konkretnego katalogu grzechów przysłaniają eschatyczny i uniwersalny charakter wyroczni, nadając dniowi Jahwe znamiona zbawczej ingerencji Bożej w stosunku do jednego narodu w związku z ówczesnymi wydarzeniami historycznymi, dla podtrzymania jego egzystencji w obecnej rzeczywistości, przez zwycięstwo nad tymi wrogimi czynnikami, które rozkładały go wewnątrz. Tekst zatem Sf 1, 2-6 zdaje się łączyć w opisie dnia Pańskiego dwa elementy, które się wzajemnie uzupełniają, a mianowicie jeden eschatologiczny, a drugi nieschatologiczny<sup>9</sup>.

<sup>1,7</sup> Zamilknijcie przed Panem Jahwe  
bo bliski jest dzień Jahwe,  
bo przygotował Jahwe ofiarę  
bo wybranych swoich poświęcił.

Dzień Pański przedstawiony w formie sędziowskiej ingerencji Jahwe prorok prezentuje jako przyszłą teofanię. To pojawienie się Boga – sędziego, przed którym winno zamilknąć wszelkie stworzenie, nabiera charakteru przyjścia kapłana. Przygotuje On z tych, którzy podlegają skazującemu wyrokowi żertwę na ucztę ofiarną (*zebał*) i poświęci (*hiqdiš*) wybranych, czyli tych, którzy z sądu Bożego wyjdą obronną ręką przygotowuje do uczestnictwa w tym wielkim akcie czci Bożej. Z treści zatem omawianego wiersza wynika, że dzień Pański to moment objawienia się Boga. Będzie ono miało charakter najwyższego aktu czci Bożej, wydarzenia na podobieństwo ofiary kultycznej.

Wiersze poprzednie mówiły, iż dzień Jahwe będzie momentem ostatecznego rozrachunku Boga Stwórcy ze wszystkimi ludźmi i z całym stworzeniem.

<sup>9</sup> Tymi dwoma wątkami i ich wpływem na formowanie się pojęcia dnia Jahwe zainteresował się m.in. K. D. Schunck. *Strukturlinien in der Entwicklung der Vorstellung vom „Tag Jahwes“*. VT 14:1964 s. 319-330.

Wynika więc z tego, że dzień Jahwe właśnie jako chwila sędziowskiej ingerencji Bożej będzie wyrazem najwyższej czci i chwały jaką sobie Bóg zgotuje. Ponieważ chwila rozrachunku Boga z ludźmi jest nieunikniona, wobec tego dzień Pański jako akt uwielbienia sprawiedliwości Bożej nadejdzie na pewno. To ten właśnie aspekt dnia Pańskiego prorok pragnie zaakcentować mówiąc, że dzień Jahwe jest „bliski”. Taki bowiem sens wyrażeniu *jôm Jhwh* nadaje przymiotnik *qārôb*<sup>10</sup>.

- <sup>1,8</sup> I stanie się w dniu ofiary Jahwe  
nawiedzę księżęta i dostojników dworskich  
i wszystkich, którzy noszą strój cudzoziemski.
- <sup>9</sup> Nawiedzę w tym dniu wszystkich,  
którzy dumnie wchodzą na podium<sup>11</sup>  
którzy dom swego pana napelniają gwałtem i oszustwem.
- <sup>10</sup> I stanie się w tym dniu – wyrocznia Jahwe  
rozlegnie się wołanie o pomoc od Bramy Rybnej  
zawodzenie w Nowym Mieście i wielki łoskot od wzgórz.
- <sup>11</sup> Zawodźcie Mieszkańcy Moździerza,  
bo zostali wytepieni wszyscy kupcy<sup>12</sup>  
i wycięto wszystkich bogaczy.
- <sup>12</sup> I stanie się w tym czasie:  
z pochodniami przeszukam Jerozolimę  
nawiedzę ludzi w złu utwierdzonych<sup>13</sup>  
którzy mówią w swoich sercach:  
Jahwe nie może czynić ani dobrze, ani źle.
- <sup>13</sup> Ich bogactwo stanie się przedmiotem grabieży,  
a domy ich ulegną zniszczeniu.  
Zbudowali domy, ale nie będą mieszkać [w nich];  
uprawiali winnice, ale nie będą pić ich wina.

Wiersze 8-13 stanowią centrum perykopy. Formuła wprowadzająca: „I stanie się w dniu ofiary Jahwe” (w. 8) określa charakter i równocześnie zakres ingerencji Jahwe, o której mówią wyżej przytoczone wiersze. Dalsze dwie formuły: „I stanie się w tym dniu” (w. 10a) oraz: „I stanie się w tym czasie” (w. 12a) stanowią jakby potwierdzenie treści formuły wprowadzającej, iż dzień Jahwe będzie niezwykłym, jedynym w swoim rodzaju działaniem Boga sędziego. Prorok koncentruje się wyłącznie na Jerozolimie, jakby chciał podkreślić, że dzień Pański to będzie chwila rozrachunku Boga z ludźmi. Rozrachunku, który zmierza do oczyszczenia całego świata z wszelkiego zła,

<sup>10</sup> Por. J. Kühlewein. *qrb sich nähern*. THAT II 680.

<sup>11</sup> TM ma dosłownie: przeskakujących ponad próg. Wyjaśnienie przyjętego przekładu zob. A. Deissler. *Sophonie. Les petits prophètes*. Paris 1964 s. 444. PCIBib 8,1,2.

<sup>12</sup> TM ma dosłownie: wszystek lud Kanaanu.

<sup>13</sup> TM ma dosłownie: spokojnie fermentujący w swoich drożdżach. Na ten temat zob. D. J. Clark. *Wine on the Lees (Zeph 1.12 and Jer 48.11)*. „The Bible Translator” 32:1981 s. 241-243; M. Rose. *Atheismus als Wohlstanderscheinung? (Zephanja 1,12)*. ThZ 37:1981 s. 193-208.

ale rozpocznie się on tam, gdzie powinno być centrum królowania Boga Jahwe, w Jerozolimie, stolicy ludu Bożego. Bóg osądzi wszystkich i wszystkie złe czyny, poczynszy od dworu królewskiego, a skończywszy na rzemieślnikach i kupcach niesprawiedliwie się bogacących (w. 11.13). Sądowi Bożemu zostaną poddane nie tylko czyny, ale także myśli i intencje człowieka (w. 12). Dokładność i nieubłaganą sprawiedliwość sądu Bożego akcentują takie zwroty, jak: nawiedzę (*pāqadī 'al*), wołanie o pomoc (*qôl šē'āqāh*), zawođenje (*jēlālāh*), wytepieni (*nidmāh*), wycięto (*nikrētū*), przeszukam (*'āhapēs 'et...*). Mówią one o bardzo bolesnym i bezwzględny działaniu Boga oraz wyrażają dotkliwość skutków Bożego sądu (w. 10.11.13). Oczywiście są to antropomorfizmy, które obrazowo wyrażają prawdę,<sup>14</sup> iż dzień Pański jako sąd Jahwe to najdokładniejsze rozliczenie się człowieka z najsprawiedliwszym i wszystko wiedzącym Bogiem Stwórcę. Dosłownie biorąc w w. 8-13 można widzieć zapowiedź kary, jaka spadnie na Jerozolimę w mniej lub bardziej odległej przyszłości. Byłby to więc wątek nieeschatologiczny. W strukturze dnia Pańskiego, jako wydarzenia eschatologicznego w początkach formowania się jego treści, nie był to element heterogeniczny<sup>14</sup>. W kontekście jednak całej wyroczni mamy tu do czynienia raczej z wątkiem eschatologicznym. Jerozolima symbolizuje wybrany lud Boży, który nie tylko nie jest wyjęty spod sędziowskiej ingerencji Boga, ale w którym są także czyny podlegające surowemu, ostatecznemu osądowi Bożemu.

<sup>1,14</sup> Bliski jest wielki dzień Jahwe  
bliski i bardzo szybko nadchodzi.  
Dzień Jahwe spieszy się bardziej niż biegacz,  
zbliża się szybciej niż wojownik<sup>15</sup>

<sup>15</sup> Dzień ten jest dniem gniewu,  
dniem utrapienia i udręki,  
dniem spustoszenia i ruiny,  
dniem ciemności i mroku,  
dniem mgły i chmury,

<sup>16</sup> dniem trąby i bojowego okrzyku  
przeciw miastom warownym i wysokim basztom.

Zasadniczym rysem dnia Pańskiego jest nie tylko to, że będzie on wydarzeniem przyszłym, które z całą pewnością urzeczywistni się (*qārôb*), ale że ów sąd dla wszystkich zbliża się nieubłaganie szybko i nikt nie będzie w stanie go uniknąć. Tę myśl wyraża w. 14 niezależnie od tego, czy w jego drugiej części przyjmiemy źle zachowaną wersję TM, czy też proponowaną w przekładzie poprawkę, dającą piękne i łatwo czytelne porównanie. Nagromadzone w w. 15 rzeczowniki: „gniew”, „utrapienie”, i „udręka”, „spustosze-

<sup>14</sup> Por. Schunck. *Strukturlinien* s. 328-330.

<sup>15</sup> Za poprawką BHS: qal jôm Jhwh mērās w<sup>h</sup>šāš miggibôr. TM ma dosłownie: Krzyk dnia Jahwe jest przerażający. Wtedy mocarz krzyczy (ze strachu).

nie” i „ruina” oraz „ciemność”, „mrok”, „mgła” i „chmura burzowa” wskazują, że prorok spogląda na ów mający nadejść moment ostatecznego rozrachunku Boga Stwórcy z człowiekiem i poddaną mu przyrodą od strony negatywnej. Patrzy mianowicie na dzień Pański jako na spotkanie Pana i Stwórcy z grzesznym stworzeniem. Spotkanie to budzi w człowieku bojaźń i strach, gdyż wie, że wobec Stwórcy nie jest on w stanie wytłumaczyć się ze wszystkich swoich win. Wymienione trzy kategorie rzeczowników w obrazowy sposób ukazują, że moment sądu Bożego dla grzeszników będzie chwilą stwierdzenia zupełnej klęski ich dotychczasowej postawy życiowej i ideałów, którym hołdowali. Będzie to moment, który definitywnie kładzie kres wszelkim perspektywom przyszłości.

Wiersz 16 natomiast daje pozytywny obraz dnia Pańskiego. Porównanie go do bitwy, w której głos trąby i zagrzewające do walki okrzyki przynoszące zwycięstwo nad silnym nieprzyjacielem (miasta warowne, wysokie baszty), pozwala przypuszczać, że dzień Jahwe będzie równocześnie chwilą klęski zła i zwycięstwa dobra. Dzień Jahwe jako czas klęski zła nabiera w oczach proroka kształtów zacieklej walki przy zdobywaniu anonimowej warownej twierdzy, gdzie decyduje nie tylko siła i bohaterstwo, ale przede wszystkim umiejętna strategia (por. Joz 6,15).

- <sup>1,17</sup> Doświadczę ludzi i będą chodzić jak ślepi  
ponieważ zgrzeszyli przeciw Jahwe.  
Ich krew będzie rozlana, jak [rozrzucony] proch,  
a ich wnętrzności, jak nawóz.
- <sup>18</sup> Ani ich srebro, ani ich złoto  
nie będą mogły ich ocalić.  
W dniu gniewu Jahwe, w dniu Jego żarliwości  
będzie zniszczona cała ziemia.  
Albowiem dokona zagłady – bez wątpienia –  
wszystkich mieszkańców ziemi.

Podczas gdy w w. 14-16 mamy tylko ogólną charakterystykę dnia Pańskiego, to w. 17 motywuje ów przerażający w swej srogości sąd Boży. Człowiek zgrzeszył przeciw Jahwe, czyli sprzeniewierzył się temu celowi, jaki mu On wyznaczył, a co ma swoje reperkusje nie tylko osobiste, ale i społeczne<sup>16</sup>. Dlatego Bóg jako stwórca i stróż ustanowionego przez siebie porządku nie może tolerować żadnego grzechu. On musi być okupiony ofiarą. Słowo „doświadczę” (*wahšērotî l<sup>e</sup>...* w formie przyczynowej) jest ogólnym stwierdzeniem, że dzień Pański będzie dniem sądu, czyli chwilą rozliczenia się człowieka z winy, jaką zaciągnął wobec Jahwe. O surowości tego rozliczenia się świadczy wypowiedź o przerażeniu ludzi („będą chodzić jak

<sup>16</sup> Por. K. Koch. *hātā'*. TWAT II 857-870, zwłaszcza s. 868; R. Knierim. *hī' sich verfehlen*. THAT I 541-549, zwłaszcza s. 547.

ślepi<sup>17</sup>). Następny werset (w. 17) nawiązuje do tej wypowiedzi, w której prorok porównuje dzień Jahwe do ofiary ekspiacyjnej (*jôm zebaḥ Jhwh* – w. 7.8): wylanie krwi i zniszczenie wnętrzości, czyli siły vitalnej (*lē<sup>a</sup>ḥ*).

Wiersz 18 podkreśla, że od tego spotkania z Bogiem, jakiego znakiem jest dzień Jahwe, człowiek nie jest w stanie się wykupić żadnymi środkami materialnymi. Dzień Pański bowiem jest dniem gniewu Bożego, ale równocześnie jest dniem Jego niezwykle intensywnej (ogień) żarliwości – *qin'āh*. Rzeczownik ten w sposób antropomorficzny wyraża to działanie, którego najgłębszym motywem jest miłość, a które zmierza do skierowania ku sobie i utrzymania wyłącznie dla siebie uczuć umiłowanej osoby. Dzień Jahwe zatem to znak i zewnętrzny wyraz miłości Boga do człowieka. Wyrazi się on w całkowitym zniszczeniu wszystkiego, co stanowiło dla człowieka przeszkodę w odwzajemnieniu się Bogu za miłość<sup>17</sup>. Toteż wypowiedź, że Jahwe w dniu gniewu, w ogniu żarliwości zniszczy całą ziemię i nagle wszystkich mieszkańców ziemi, wcale nie oznacza bezwzględnej zagłady ludzi i ziemi w imię ślepej sprawiedliwości, ale sprawiedliwość Bożą, która z miłości ku człowiekowi, ingerując niespodzianie, zniszczy wszystko, co dotąd nie pozwalało mu być całkowicie Bożym. Wiersze zatem 17-18 są swego rodzaju odpowiednikiem wypowiedzi zawartej w w. 4-6, z tym, że wyraźnie podają motyw działania Bożego oraz podkreślają jego charakter uniwersalny i ostateczny.

Fakt, że ingerencja Boga sędziego w dniu Jahwe nie będzie karaniem służącym wyłącznie dla zmanifestowania gniewu i bezwzględnej sprawiedliwości Boga oraz ukazaniem Jego absolutnej władzy świadczą ostatnie trzy wiersze omawianej perykopy. Można w nich widzieć swego rodzaju paralelny odpowiednik do w. 1,2-3 rozpoczynających perykopę, ale przez przeciwieństwo.

<sup>2,1</sup> Zbierzcie się, zgromadźcie się narodzie bez wstydu<sup>18</sup>

<sup>2</sup> zanim nie będziecie odrzuceni [jak] oddzielona plewa<sup>19</sup>  
zanim nie przyjdzie na was zapalczywość gniewu Jahwe.

<sup>3</sup> Szukajcie Jahwe wszyscy pokorni ziemi,  
którzy wypełniacie Jego prawo.  
Szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory,  
może ukryjecie się w dniu gniewu Jahwe.

Wiersze te stanowią serdeczne wezwanie proroka do zbawiennej refleksji nad zmianą dotychczasowego sposobu postępowania, zanim jeszcze czas i dzień Jahwe nie nadszedł. Dzień Jahwe będzie chwilą sprawiedliwego sądu

<sup>17</sup> Por. G. Sauer. *qin'ā Eifer*. THAT II 647-650, zwłaszcza s. 649.

<sup>18</sup> Hebrajski wyraz *nik<sup>c</sup>sāf* (part. nifal) LXX i Pes tłumaczy: niezdiscyplinowany, Vg i NVg: non amabilis.

<sup>19</sup> Za poprawką BHS. TM ma dosłownie: zanim spełni się postanowienie, (kiedy) dzień przeminie jak plewa.



Jahwe („dzień zapalczywości gniewu Jahwe”) nad dobrymi i nad złymi, według zasady, o której mówiły w. 2-3, że wszystko, cokolwiek jest grzeszne, podlegnie karze. Ale jest nadzieja, iż będzie można liczyć na miłosierdzie Boże w dniu Pańskim. Prorok mówi o dwu warunkach: trzeba należeć do grona pokornych (*‘ānāwīm*), czyli wypełniających prawo Boże (*mišpāt*) oraz szukać sprawiedliwości i pokory. Jeśli się weźmie pod uwagę, że za trzy razy powtórzonym czasownikiem hebrajskim *baqqēšū* (szukajcie) kryje się wysiłek człowieka zmierzający do utrzymania poprawnego stosunku z Bogiem, to warunek ów zawiera wezwanie do czynu<sup>20</sup>; postulat pełnienia woli Bożej na platformie sprawiedliwości (*šedeq*), tj. układania swego stosunku do Boga i do bliźniego według zasady oddania każdemu tego, co mu się słusznie należy. Będzie to zatem pełnienie przykazania miłości Boga i bliźniego według tej intencji, jaką w tych dwóch przykazaniach zamknął sam Bóg. Szukanie zaś pokory, to zachęta do takiej oceny siebie, którą w pełni uwzględni fakt, że człowiek istnieje i całkowicie zależy od dobrego Stwórcy, oraz usilne wezwanie, żeby swój stosunek do Jahwe, do ludzi i całego stworzenia ułożyć na tej właśnie płaszczyźnie (por. So 3, 11).

Z powyższych rozważań wynika, że w owym apelu proroka mieści się pouczenie, iż natychmiastowa zmiana polegająca na takim przeorientowaniu swych myśli, słów i czynów, żeby w życiu człowieka w pełni urzeczywistniła się wola Jahwe, stanowi jedyną i wyłączną możliwość przetrwania i przeżycia dnia Jahwe. Tylko wtedy dzień Pański będzie niespodzianą chwilą sądu Bożego, ale oczekiwaną z bojaźnią pełną nadziei miłosierdzia i przebaczenia, a nie surowego wyroku potępienia.

Podsumowując dotychczasowe rozważania na temat perykopy So 1,2-2,3) zauważamy, iż opisany przez proroka dzień Jahwe jest przedstawiony jako wydarzenie przyszłe i jednorazowe. Będzie to zatem sędziowska ingerencja objawiającego się Jahwe, która dokona się raz; wydarzenie jedyne w swoim rodzaju przez to, że nikt nie będzie się mógł od niego wykupić, i wyjątkowe, bo zakończy etap dotychczasowy naznaczony piętnem grzechu. Dzień Pański to moment spotkania człowieka ze swoim Stwórcą i sprawiedliwym sędzią zarazem. Jest to jednak spotkanie, którego najgłębszym motywem jest bezgraniczna miłość Boga do człowieka, i dlatego surowość Boga sędziego będzie jednocześnie wyrazem jego zazdrosnej miłości, która działa nie po to, żeby zatracić, lecz żeby zbawić.

#### AMOS 5,18-20

Omawiając tekst So 1,2-2,3, nietrudno było zauważyć, że dzień Pański został przedstawiony jako wydarzenie eschatologiczne. Wątek nieeschatolo-

<sup>20</sup> Por. S. Wagner. *biqqēš*. TWAT I 754-769, zwłaszcza s. 766; G. Gerleman. *bq, suchen*. THAT I 333-336.

giczny nie tylko nie przysłonił tej jego perspektywy, ale nawet ją w pewnym sensie uwypuklił. Otóż w związku z tym nasuwa się pytanie, czy u proroka Amosa, który w wyroczni 5,18-20 posłużył się terminem *jôm Jhwh*, pojawia się owa eschatologiczna perspektywa, czy też wyrażenie to oznacza działanie Boże, które mieści się w ramach historycznych wydarzeń narodowych, a więc nadzwyczajnej opieki Bożej wynikającej z faktu przymierza z ludem Bożym pod Synajem. Przedmiotem bliższej analizy są wiersze 5,18-20<sup>21</sup>, w których termin „dzień Pański” pojawia się po raz pierwszy i występuje aż 3 razy.

- <sup>18</sup> Biada oczekującym dnia Pańskiego.  
Cóż wam po dniu Pańskim?  
On jest ciemnością a nie światłem.
- <sup>19</sup> Jakby człowiek uciekł przed lwem,  
a trafił na niedźwiedzia;  
jakby skrył się do domu i oparł się o ścianę,  
a ukąsił go wąż.
- <sup>20</sup> Przecież dzień Pański jest ciemnością,  
a nie światłem,  
mrokiem i nie ma w nim jasności.

Z przytoczonych wierszy wynika, że za czasów Amosa pod mianem dnia Jahwe rozumiano zbawczą interwencję Bożą, która niosła ze sobą radość (jasność) i życie (światło). Była to bowiem chwila triumfu nad nieprzyjaciółmi ludu Bożego. Prorok usiłuje przekonać swoich słuchaczy (*lāmmāh zeh* – cóż, po co), iż życie narodu jest tak bardzo niezgodne z wolą Bożą, zawartą w przykazaniu miłości Boga i bliźniego, że oczekiwany dzień Pański (*jôm Jhwh*) będzie czymś wręcz przeciwnym, a mianowicie ciemnością (dniem smutku) i mrokiem (dniem śmierci). Innymi słowy, dzień Pański będzie objawieniem się Boga karzącego (w. 17 mówi – „przejdę pośród ciebie”). Ponieważ kontekst poprzedzający w. 18-20 i po nich następujący podaje cały katalog grzechów ludu Bożego, dlatego owe objawienie się Boga przybiera formę przyjścia Jahwe jako surowego sędziego, przed którym będzie drzeć wszelkie stworzenie. Osądzi on bowiem i skaże na zagładę wszystko, co złe i grzeszne. Tego spotkania się z Bogiem sędzią nikt nie zdoła uniknąć. Myśl tę wyraża w. 19 w sposób niezwykle poglądowy, a zarazem przerażająco realistyczny (por. także Am 2,13-16). To właśnie ta cecha odniesiona przez Amosa do dnia Pańskiego nadaje mu znamię wydarzenia eschatologicznego, a utwierdzają w tym przeświadczeniu określenia – symbole, iż jest on dniem ciemności i mroku. Gdy weźmie się pod uwagę

<sup>21</sup> Komentarz do tych wierszy zob. H. W. Wolff. *Dodekapheton 2. Joel und Amos* Neukirchen 1969 s. 298-302. BKAT 14,2; M. Delcor. *Amos. Les petits prophètes*. Paris 1961 s. 214-215; PCIBib 8,1,1; E. Zawiszeński. *Księga Amosa. Księgi proroków Mniejszych*. Poznań 1968 s. 225 PST 12,1.

kontekst poprzedzający w. 18-20, w którym wróg jako narzędzie kary Bożej jest bliżej nieokreślony, wówczas tym bardziej nabiera się przekonania, że nie mamy do czynienia z wątkiem nieeschatologicznym, lecz z treścią o perspektywie eschatologicznej<sup>22</sup>. Toteż nic dziwnego, że w wyroczni Sofoniasza o dniu Pańskim (1, 2-2,3), która pojawiła się ponad wiek później, te właśnie elementy nie tylko się pojawiają, ale są dość wyraźnie wyeksponowane. Można więc przypuszczać, że wyrocznia Amosa 5,18-20 o dniu Pańskim była znana prorokowi z czasów króla Jozjasza i odpowiednio przez niego wykorzystana.

#### IZAJASZ 2,12-17

Interesujące nas wiersze stanowią centralną część perykopy Iz 2,6-22. W kontekście zapowiedzi kary Bożej, jaka ma spotkać zadufany w sobie i skłonny do bałwochwalstwa naród wybrany, pojawiają się w ustach Izajasza<sup>23</sup> następujące słowa:

- <sup>12</sup> Albowiem [nadchodzi] dzień dla Jahwe Zastępów  
przeciw wszystkim pysznym i dumnym,  
przeciw wszystkim wyniosłym, aby [ich] ukorzyć;  
<sup>13</sup> przeciw wszystkim cedrom Libanu, wysokim i wyniosłym  
i przeciw wszystkim dębom Baszanu;  
<sup>14</sup> przeciw wszystkim górcom wysokim  
i przeciw wszystkim pagórkom wyniosłym;  
<sup>15</sup> przeciw każdej wysokiej baszcie  
i przeciw każdemu obronnemu murowi;  
<sup>16</sup> przeciw wszystkim okrętom Tarsisz  
i przeciw wszystkim kosztownym statkom.  
<sup>17</sup> Wtedy będzie poniżona pycha człowieka  
i upokorzona duma ludzka.  
Tylko sam Jahwe wywyższy się w tym dniu.

Już samo sformułowanie „dzień dla Jahwe” (*jôm laJhwh*) koncentruje uwagę na Bogu, jako podmiocie działania i celu, któremu to działanie ma służyć. Wydarzenia, jakie nastąpią, będą nie tylko wyrazem Jego obecności i zaangażowania się, ale urzeczywistnią się dla Niego. Zresztą w. 17 mówi wyraźnie, że będzie to czas chwały Jahwe, dzień Jego samouwielbienia. Jest to ważna cecha, jaką Izajasz przypisuje dniowi Pańskiemu, bo ukazuje to

<sup>22</sup> Por. C. Carniti. *L'espressione „il giorno di JHWH”. Origine ed evoluzione semantica*. BibOr 12:1970 s. 11-25, zwłaszcza s. 24n.

<sup>23</sup> Komentarz do tych wierszy zob. L. Stachowiak. *Nadchodzący dzień Jahwe (Iz 2,6-22)*. RTK 26:1979 z. 1 s. 25-34; J. Blenkinsopp. *Fragments of Ancient Exegesis in an Isaian Poem (Jes 2,6-22)*. ZAW 93:1981 s. 51-62; H. Wildberger. *Jesaja*. Neukirchen 1972 s. 91-115, zwłaszcza s. 105-112. BKAT 10,1. Wszyscy komentatorzy uważają, że w. 12-17 pochodzą od Izajasza, proroka drugiej połowy VIII w. przed Chr.

wydarzenie od strony pozytywnej. Wiersze 12b-17b w wielu pięknych przenośniach mówią o upokorzeniu ludzkiej pychy. Wniosek, jaki się stąd nasuwa, jest następujący: dzień Jahwe będzie bardzo szczegółową i dokładną sędziowską ingerencją Bożą (w. 17a), dzięki której zostaną usunięte spośród ludzi grzechy – wszelkiego rodzaju pycha i wyniosłość. Te bowiem wykroczenia przeczą absolutnej suwerenności Boga stwórcy i tym samym sprzeciwiają się Jego królowaniu wśród ludzi. Prorok nie wypowiada się wyraźnie, czy dzięki sądowi Bożemu zostanie ostatecznie usunięty grzech i nastanie już na zawsze królestwo Boże, ale te myśli sugeruje. Inną z charakterystycznych cech dnia Jahwe – według Izajasza – jest powszechność, czyli jego zasięg ogólnoludzki. Prorok w swej krytycznej ocenie postępowania ludzi zaczyna od wylizania grzechów ludu Bożego (w. 6-8), ale już w w. 9 przechodzi do stwierdzenia, że „poniżył się człowiek” i w następnych wierszach mówi o grzechu człowieka w formie bezosobowej. Człowiek jako taki niezależnie od narodowości popełnia grzech uwłaczający czci Bożej. Zatem dzień Jahwe w w. 12-17 nabiera kształtów sędziowskiej ingerencji Boga, która jest ponad narodową, dotyczy wszystkich ludzi, każdego człowieka. Nie jest ona ściśle sprecyzowana ani co do chwili pojawienia się, ani również czasu jej trwania, ale nadejdzie z pewnością, bo jej celem jest wywyższenie się Jahwe. Jak zatem widać, wyrocznia Izajasza o dniu Pańskim ma znamiona eschatologiczne, chociaż prorok nie zaakcentował ich na tyle wyraźnie, aby przy słuchaniu czy czytaniu jego słów cechy te narzucały się. Prorok Sofoniasz na pewno znał tę wyrocznię, bo jego wypowiedź na temat dnia Pańskiego zawiera wiele myśli podobnych. Nie przejął tylko tej prawdy, że dzień Jahwe będzie chwilą wywyższenia Jahwe, wyrazem najwyższej Jego czci, ale zwrócił uwagę na inną, bardzo jej bliską, a mianowicie, że dzień Pański będzie wyrazem miłości Boga do człowieka.

Mając na uwadze powyższe dwie wypowiedzi proroków Amosa oraz Izajasza, możemy z całą pewnością powiedzieć, że charakter eschatologiczny wyroczni Sofoniasza o dniu Pańskim nie jest wyłączną jego własnością. Zaznacza się on u niego jaśniej, bo prorok skupił w swej wyroczni więcej elementów eschatologicznych i wyraźniej je zaakcentował. Ale trudno mu przypisać pierwszeństwo w nadaniu dniowi Jahwe cech eschatologicznych<sup>24</sup>.

<sup>24</sup> Ta konkluzja nie pokrywa się w pełni z twierdzeniem J. Héléwa (*L'origine du concept prophétique du „jour de Yahvé”*. ECar 15:1964 s. 3-36, zwłaszcza s. 35-36), że termin *jôm Jhwh* w początkach nie miał cech eschatologicznych. Nie precyzuje jednak dokładnie, jaki okres ma na myśli pod słowem „początki”.

---

ESCHATOLOGISCHE SKIZZE DES TAGES DES HERRN  
BEIM PROPHETEN SOPHONIAS

ZUSAMMENFASSUNG

Die Prophezeiung So 1,2-1,3 spricht über den Tag Jahwe, d.h. über das Eingreifen des Gottes des Richters. Der Prophet gibt dem deutliche eschatologische Grundzüge. Eine kurze exegetisch-theologische Analyse der früheren Prophezeiungen: Am 5,18-20 und Iz 2, 12-17, die auch über den Tag Jahwe sprechen, hat nachgewiesen, dass sie auch gewisse eschatologische Grundzüge haben. Es kommt die Schlussfolgerung auf, dass der Text So 1,2-2,3 nicht die erste Prophezeiung ist, wie einige Kommentatoren meinen, in der der Ausdruck: *jôm Jhwh* (der Tag Jahwe) Zeichen eines eschatologischen Termins hat.